

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## OBYWATELSKIE POSTAWY

Data publikacji 13.12.2017

**Mieszkaniec Wyszkowa odpowie przed sądem za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości. Do jego zatrzymania przyczyniła się wzorowa postawa 2 mężczyzn, którzy zwrócili uwagę na niepewnie poruszający pojazd i szybko powiadomili o tym Policję. Mężczyźni zatrzymali kierującego fordem i zabrali mu kluczyki uniemożliwiając dalszą jazdę. Kierowca fordą miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Z kolei do policyjnego aresztu rawskiej Policji trafił mężczyzna, który włamał się do auta i próbował ukraść radio samochodowe. Interwencja postronnych osób uniemożliwiła mu popełnienie przestępstwa. Dzięki wzorowej postawie mieszkańca Jastrzębia, policjanci zatrzymali nietrzeźwą kierującą suzuki, która jak się okazało w organizmie miała 2,5 promila alkoholu.**



Do zdarzenia doszło wczoraj tj. 12 grudnia br. ok. godz. 18.00 na ul. Sowińskiego w Wyszkanie. Dwóch mężczyzn, którzy jechali za fordem zaniepokoił fakt, że kierowca pojazdu dziwnie zachowuje się na drodze. Domyślając się, że za kierownicą może siedzieć nietrzeźwy kierowca, wyprzedzili samochód i zablokowali mu możliwość dalszej jazdy. O fakcie powiadomili Policję i zabrali kluczyki kierowcy fordą.

Badanie stanu trzeźwości przeprowadzone przez funkcjonariuszy potwierdziło podejrzenia zgłaszających. 50-letni mieszkaniec Wyszkania, który kierował fordem miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Policjanci zatrzymali jego prawo jazdy.

Teraz amator jazdy "na podwójnym gazie" za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem. Kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności.

Policjanci kierują słowa uznania dla obywatelskiej postawy mężczyzn, którzy zatrzymali pijanego kierowcę. Ich zdecydowana reakcja pozwoliła wyeliminować pijanego kierowcę, który stwarzał zagrożenie dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu.

11 grudnia br. około godziny 23.20, dyżurny rawskiej policji został powiadomiony o ujęciu sprawcy włamania do samochodu. Policjanci, którzy przyjechali na miejsce zastali właściciela mercedesa vito, jego kolegę oraz ujętego przez nich mężczyznę.

Jak ustalili mundurowi w Rawie w okolicach ulic Warszawskiej i ks. Skorupki 28-latek wyszedł przed mieszkanie zapalić papierosa. Przechodząca obok kobieta zwróciła jego uwagę na osobę „kręcącą się” po parkingu. Mężczyzna natychmiast zareagował, tym bardziej, że nieznajomy interesował się samochodem należącym do jego kolegi. Zaalarmował właściciela pojazdu i razem ujęli przestępcę. Podczas obezwładniania uciekiniera ten urwał tylną wycieraczkę od mercedesa i zaczął okładać nią interweniującego. Mimo to 39-letni mieszkaniec Rawy został ujęty i przekazany patrolowi.

Wartość wyrwanego radia 45-letni właściciel wycenił na kilkadziesiąt złotych ale sprawca dodatkowo wybił i uszkodził szyby, połamał elementy wyposażenia pojazdu. Wartość tych strat oszacowana została na 2 tys. zł. Podejrzany spędził noc w policyjnym areszcie.

Na pochwałę zasługuje postawa kobiety, która zwróciła uwagę na podejrzenie zachowującego się mężczyznę na parkingu. To bardzo ważne, żeby reagować w takich sytuacjach. W tym przypadku sprawcę ujęli kolega i właściciel okradanego pojazdu. Ujętego na gorącym uczynku przekazali Policji i w ten sposób włamywacz nie uniknie kary.



\*\*\*

Mundurowi odnotowali kolejny przykład zaangażowania i wzorowej postawy w myśl kampanii „Nie reagujesz – akceptujesz”. Do zdarzenia doszło na Alei Jana Pawła II. Dyżurny otrzymał telefoniczną informację o kierującej suzuki, która prawdopodobnie jest pijana. Świadek widząc, że kobieta jedzie osobówką całą szerokością jezdni, pojechał za nią. Gdy kierująca zatrzymała się, mężczyzna podszedł do niej.

Jego przypuszczenia co do stanu trzeźwości kobiety potwierdziły się. Kiedy wyczuł od niej alkohol, postanowił wyciągnąć ze stacyjki kluczyki, uniemożliwiając tym samym dalszą jazdę. Mundurowi z jastrzębskiej drogówki już po chwili byli na miejscu. Badaniu stanu trzeźwości wykazało w organizmie mieszkanki Jastrzębia 2,5 promila. Teraz 48-latka odpowie przed sądem. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi jej kara do 2 lat więzienia.

\*\*\*

Wczoraj, po godz. 22.00 oficer dyżurny bełchatowskiej policji otrzymał telefoniczne zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy opla, który w miejscowości Zawady wjechał do rowu. Mężczyzna został zatrzymany, dzięki interwencji innego uczestnika ruchu drogowego, który zawiadomił policję oraz pilnował nietrzeźwego, gdy ten chciał się oddalić z miejsca zdarzenia. Dzięki obywatelskiej postawie mężczyzny, 32-letni mieszkaniec gminy Bełchatów odpowie za kierowanie w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna miał w organizmie ponad 1,6 promila. Podczas kontroli dokumentów okazało się, że samochód nie posiada aktualnych badań technicznych oraz że jest nieprzerejestrowany. Za te wykroczenia ukarano mandatem właściciela pojazdu.

Policjanci dziękują 33-letniemu mieszkańcowi Bełchatowa, za czujność i godną naśladowania obywatelską postawą. Dzięki jego zdecydowanej reakcji, nie doszło do poważnej tragedii na drodze. Przypominamy, że za jazdę w stanie nietrzeźwości kierującym grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności, zatrzymanie prawa jazdy na 3 lata oraz wpłata 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Opisane konsekwencje są bardziej rygorystyczne wobec kierujących, którzy byli uprzednio skazani za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Za taki czyn grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów oraz świadczenie pieniężne w kwocie nie mniejszej niż 10.000 złotych.

(KWP zs. w Radomiu / KWP w Łodzi / KWP w Katowicach / KWP w Łodzi / mg)